

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy w Złotorzy I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Piotr Krawczuk

Protokolant : st. sekr. sądowy Bożena Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2013 roku w Złotorzy

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Powiatu (...) na rzecz powoda S. S. kwotę 2953,75 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt pięć groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 705,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. oddała wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Powód S. S. domagał się do strony pozwanej Powiatu (...) zapłaty kwoty 3.862 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2013 r., to jest od dnia wniesienia pozwu do sądu, do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, ostatecznie w wysokości 1.184,45 zł, według złożonego na rozprawie spisu kosztów, a ponadto o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Powód wywodził, że uiszczył stronie pozwanej przy pierwszej rejestracji pojazdów opłaty za wydanie kart sześciu pojazdów w kwocie 3000 zł, to jest po 500 zł za każdą z kart, na podstawie § 1 ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. W dniu 28 marca 2006 r. Minister Transportu i Budownictwa wydał rozporządzenie w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, na mocy którego utraciło moc rozporządzenie z dnia 28 lipca 2003 r., a opłatę za wydanie karty pojazdu ustalono na kwotę 75 zł. Ponieważ przepis § 1 ust.1 uchylonego rozporządzenia został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r. za niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.) oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji, po stronie pozwanego organu administracji publicznej istniał obowiązek zwrotu nadpłat za wydanie kart pojazdów w kwotach po 425 zł. W dniu 01 czerwca 2006 r. powód złożył w Starostwie Powiatowym w Z. wniosek o wznowienie postępowania w sprawie

rejestracji wymienionych pojazdów z żądaniem uchylenia opłat za wydanie kart pojazdów w kwotach ponad 425 zł, ale wnioszek okazał się nieskuteczny. Strona pozwana odmówiła również żądaniu zwrotu nadpłaty za wydanie kart pięciu z powyższych pojazdów z odsetkami za opóźnienie wezwana przez powoda do zapłaty w piśmie z dnia 08 sierpnia 2012 r., a doręczonym stronie pozwanej w dniu 20 sierpnia 2012 r. Podstawą odmowy spełnienia świadczenia był zarzut przedawnienia roszczenia. Na kwotę dochodzoną pozwem składała się zatem nadpłata za wydanie pięciu kart pojazdów w łącznej wysokości 2.125,00 zł i skapitalizowane odsetki ustawowe w wysokości 1.737,00 zł, liczone za okres od dnia 02 czerwca 2006 r., to jest od dnia następnego po dniu złożenia w Starostwie Powiatowym w Z. wniosków o wznowienie postępowań w sprawie rejestracji pojazdów, w których zawarte były żądania zwrotu nadpłaty, do dnia poprzedzającego złożenie pozwu, to jest do dnia 14 stycznia 2013 r.

Strona pozwana Powiat (...) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na uzasadnienie swojego stanowiska podniosła, że powód, który sprzedał powyższe pojazdy, obciążył kwotami wydatkowanymi na opłacenie kart pojazdów ich nabywców. Istniał więc bezpośredni związek przyczynowy między roszczeniem powoda, a jego działalnością gospodarczą, co w świetle art. 118 k.c. oznaczało, że jego roszczenie uległo z upływem trzech lat przedawnieniu.

Powód nie zgadzał się z powyższą oceną i w toku postępowania przekonywał Sąd, że dochodzone przez niego roszczenie miało podstawę prawną w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu i jako roszczenie, które wynikało ze stosunku publicznoprawnego łączącego strony, przedawniało się z upływem dziesięcioletniego terminu, który rozpoczął się od dnia spełnienia przez powoda nienależnego świadczenia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód S. S. zapłacił na rachunek strony pozwanej Powiatu (...) kwotę 2500 zł za wydanie kart pięciu pojazdów.

Opłaty zostały pobrane w 2005 r. przy rejestracji przez Starostę (...) samochodów osobowych, które powód sprowadził na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ze Szwajcarii w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w celu ich dalszej odsprzedaży, a mianowicie przy rejestracji samochodów marki O. (...) o nr rej. (...), V. (...) o nr rej (...), A. (...) o nr rej (...), C. (...) o nr rej (...) i A. (...) o nr rej (...).

Dowód: odpisy decyzji i zaświadczenia Burmistrza Miasta Z. z dnia 06.07.2006 r. 11.01.2005 r. /k.21,69/, odpisy kart informacyjnych pojazdu, zawiadomień, rachunków i faktur z tłumaczeniem przysięgłym /k. 43-62, 70-74/, przesłuchanie stron /k.63,85 odwr./.

W dniu 01 czerwca 2006 r. powód złożył w Starostwie Powiatowym w Z. wnioski o wznowienie postępowań w sprawie rejestracji pojazdów z żądaniem uchylenia dotychczasowych i wydania nowych decyzji oraz uchylenia opłat za wydanie kart pojazdów pobranych bez podstawy prawnej w wysokości po 425 zł każda.

W dniu 26 czerwca 2006 r. Starosta (...) postanowił wznowić powyższe postępowania, a w dniu 18 lipca 2006 r. wydał w przedmiocie zwrotu opłat za wydanie kart pojazdów decyzje, którymi umorzył postępowania jako bezprzedmiotowe.

Dowód: odpisy postanowień i decyzji Starosty (...) z dnia 26.06.2006 r. i 18.07.2006 r. /k.14-20/.

W dniu 08 sierpnia 2012 r. powód wezwał przez pełnomocnika Starostwo Powiatowe w Z. do zwrotu nadpłaty za wydanie kart powyższych pojazdów w kwocie 2.125 zł (wezwanie wystawione było na kwotę 2.550 zł i obejmowało również opłatę w kwocie 425 zł za wydanie karty szóstego pojazdu, która została przez stronę pozwaną zwrócona) wraz z odsetkami ustawowymi i opłatą za nadanie przesyłki. Na wykonanie zobowiązania powód wyznaczył stronie pozwanej termin 7 dni od daty doręczenia wezwania, przy czym wezwanie to zostało wysłane listem poleconym w dniu 17 sierpnia 2012 r. i doręczone stronie pozwanej w dniu 20 sierpnia 2012 r.

Dowód: odpis wezwania do zapłaty z dnia 08.08.2012 r. z potwierdzeniem nadania listem poleconym i zwrotnym potwierdzeniem odbioru /k.11-12/.

Starosta (...) odmówił powodowi zwrotu powyższych opłat, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. O odmowie poinformował powoda pismem z dnia 23 marca 2012 r.

Dowód: odpisy pism Starostwa Powiatowego w Z. z dnia 23.03.2012 r. /k.13/.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sad zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Karta pojazdu jest dokumentem identyfikującym pojazd, która - jeśli dotyczy samochodów sprowadzonych z zagranicy - jest wydawana właścicielowi przez organ rejestrujący przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z art. 77 ust.1 – 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm. – dalej „u.p.r.d.”). Za wydanie karty pojazdu organ rejestrujący pobiera opłatę, której wysokość określa w drodze rozporządzenia właściwy minister na podstawie upoważnienia zawartego w art. 77 ust. 4 pkt 2 u.p.r.d. Stosownie do tego upoważnienia Minister Infrastruktury w dniu 28 lipca 2003 r. wydał rozporządzenie w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. 2003 r. Nr 137, poz. 1310 ze zm), gdzie w § 1 ust.1 wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu ustalił na poziomie 500 zł, inaczej niż za wydanie wtórnika karty obowiązującej w kwocie 75 zł (ust.2).

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r. Trybunał Konstytucyjny uznał powyższą regulację za niezgodną z przepisami art. art. 77 ust.4 pkt 2 i ust. 5 u.p.r.d. Wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu odbiegała bowiem od wskazanych tam wytycznych w postaci nakazu uwzględnienia rzeczywistego znaczenia karty pojazdu oraz kosztów związanych z drukiem i dystrybucją karty, a tym samym wykraczała poza zakres upoważnienia zawartego w ustawie. Równocześnie kwestionowana regulacja stanowiła obrazę art. 92 ust.1 Konstytucji który nakazuje, by rozporządzenia wydawane były w celu wykonania ustawy, bez możliwości przejmowania kompetencji zastrzeżonych dla ustawodawcy, a ponadto art. 217 Konstytucji, przez to że pozostawała niewspółmierna do rzeczywistych kosztów świadczonej usługi i stanowiła faktycznie daninę publiczną o charakterze podatku (U (...) OTK-A 2006/1, poz.3).

Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu do dnia 01 maja 2006 r., celem wprowadzenia przez Ministra Transportu i Budownictwa nowej regulacji prawnej, zgodnej z przepisami Konstytucji, bez pozbawienia powiatów odpłatności za ich czynności. Rozporządzenie takie zostało wydane dnia 28 marca 2006 r., w którym wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu określono na kwotę 75 zł, analogicznie do wysokości opłaty za wydanie wtórnika karty (Dz. U. 2006 r. Nr 59, poz. 421). W. ono w życie dnia 15 kwietnia 2006 r., ale to nie oznaczało wcale, że opłata za kartę pojazdu uiszczona do tego czasu w dotychczasowej wysokości była świadczeniem należnym.

W analizowanym przypadku opłata wprowadzona rozporządzeniem w części, jakiej odbiegała od kosztów związanych z wytworzeniem i wydaniem karty pojazdu, stanowiła świadczenie sprzeczne z przepisami ustawy i Konstytucji. Wskazana przez Trybunał data utraty mocy obowiązującej przepisu nie miała z tym nic wspólnego, a wywołana była jedynie potrzebą ochrony powiatów przed całkowitym obciążeniem kosztami produkcji i dystrybucji kart pojazdu. Można było zatem przyjąć, że opłata taka w zakresie jakim naruszała przyjętą przez ustawodawcę zasadę ekwiwalentności z kosztami wytworzenia i wydania karty stanowiła od samego początku świadczenie o charakterze nienależnej daniny publicznej. Wniosek z tego, że kwestionowany przepis rozporządzenia nie powinien być podstawą świadczenia opłaty ponad kwotę 75 zł, która spełniała ustawowe i konstytucyjne kryteria. Jeśli jednak strona pozwana na podstawie tego przepisu pobierała wyższe opłaty, powód miał prawo żądać zwrotu różnicy tytułem nienależnego świadczenia w oparciu o treść art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., z odsetkami ustawowymi za okres w jakim strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c.

W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia należy do kategorii zobowiązań bezterminowych, przy których spełnienie świadczenia wymaga wezwania dłużnika przez wierzyciela (art. 455 k.c.). Dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu lub w terminie określonym przez wierzyciela, winien poza świadczeniem zwrotu nienależnego świadczenia zapłacić na żądanie wierzyciela odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Powód z wnioskami o wznowienie postępowań w sprawie rejestracji pięciu pojazdów, złożonymi w Starostwie Powiatowym w Z. w dniu 01 czerwca 2006 r., domagał się od strony pozwanej uchylenia opłat za wydanie kart pojazdów pobranych bez podstawy prawnej w wysokości po 425 zł każda. Wnioski takie zawierały w sobie żądanie zwrotu nienależnych świadczeń w łącznej wysokości 2.125 zł, któremu strona pozwana uchybiła, gdy nie spełniła świadczenia najpóźniej w dniu następnym po dacie otrzymania wniosków, czyli w dniu 02 czerwca 2006 r. Począwszy od tego dnia strona pozwana była w opóźnieniu i wtedy powód mógł liczyć od należności głównej odsetki w wysokości odsetek ustawowych, które za okres do dnia 14 stycznia 2013 r. powód wyliczył na kwotę 1.737,00 zł.

Roszczenie o zwrot powyższego świadczenia uległo jednak przedawnieniu, aczkolwiek nie w całości, jak podnosiła to strona pozwana, a jedynie w zakresie dotyczącym części skapitalizowanych odsetek za opóźnienie.

Działalność powoda polegająca na sprowadzaniu do Polski pojazdów z zagranicy ewidentnie miała charakter gospodarczy. Trudno było jednak nie podzielić poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 67/2011 (OSNC 2012/6 poz. 69), że roszczenie przedsiębiorcy skierowane przeciwko podmiotowi prawa publicznego, o zwrot świadczenia, które podmiot ten pobrał z powołaniem się na normę prawną sprzeczną z prawem wewnętrznym, nie jest związane z prowadzoną przez tego przedsiębiorcę działalnością gospodarczą i podlega na podstawie art. 118 k.c. nie trzyletniemu, a dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia.

Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mogą wynikać z różnych zdarzeń prawnych, które nie muszą wynikać ze stosunków kontraktowych przedsiębiorcy i na tej podstawie przyjmuje się, że również roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia można kwalifikować jako pozostające w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej zubożonego. Nie oznacza to jednak, że każde działanie osoby prowadzącej działalność gospodarczą i podobnie, każde roszczenie dochodzone przez ten podmiot, należy kwalifikować jako pozostające w związku z prowadzoną przez niego działalnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 czerwca 2012 r. III CSK 282/11).

Sąd Najwyższy wskazał, że wykładni art. 118 k.c. w zakresie odnoszącym się do pojęcia „roszczenie związane z działalnością gospodarczą” dokonuje się z uwzględnieniem ratio legis uregulowania zawartego w tym przepisie. Wprowadzając krótszy, trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, ustawodawca uwzględnił wymagania prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej. W stosunkach między partnerami działalności gospodarczej, profesjonalistami, roszczenia powinny być realizowane sprawnie i szybko. Instrumentem skłaniającym podmioty gospodarcze do takiego sprawnego działania jest krótki, trzyletni termin przedawnienia. Jego zastosowanie wymaga jednak w stosunkach między podmiotami istnienia partnerstwa w obrocie gospodarczym, a tego rodzaju przesłanki nie istnieją w relacjach między podmiotem prawa publicznego a zewnętrznym adresatem jego działań.

Sąd Rejonowy przekonywała ocena Sądu Najwyższego, że obowiązek uiszczenia opłaty za wydanie kart pojazdu na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu nie miał żadnego związku ze statusem podmiotu występującego o wydanie karty pojazdu, a w szczególności z tym, czy podmiot ten prowadził działalność gospodarczą, czy nie. Dla powstania i wysokości tego obowiązku nie miało też znaczenia przeznaczenie pojazdów, dla których wydawano kartę pojazdu. Obowiązek uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu powstawał w sprawie administracyjnej dotyczącej zarejestrowania pojazdu i istniał w relacji pomiędzy stroną tego postępowania administracyjnego, a organem administracji, w zakresie kompetencji którego pozostawało zarejestrowanie pojazdu i pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu. W efekcie tego roszczenie powoda o zwrot nienależnie pobranych opłat miało związek z uprzednią relacją publicznoprawną łączącą

strony występujące w rozpoznawanej sprawie, a nie było pochodną stosunku prawnego, który by powstał w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Wniosek z tego był taki, że roszczenie powoda skierowane przeciwko pozwanemu Powiatowi o zwrot nienależnie pobranych opłat przedawniało się na podstawie art. 118 k.c. z upływem terminu dziesięcioletniego, a termin ten liczony od dnia pobrania opłat w nienależytej wysokości, do dnia wniesienia pozwu nie upłynął (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 02 czerwca 2010 r. III CZP 37/2010, OSNC 2011/1, poz. 2).

W takim zakresie chybiony był więc zarzut przedawnienia roszczenia, który okazał się być jednak trafiony w zakresie dotyczącym części dochodzonych przez powoda należności ubocznych. O ile bowiem roszczenie główne powoda podlegało dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia, o tyle jego roszczenie odsetkowe liczone od roszczenia głównego, zgodnie z art. 118 k.c. rzeczywiście przedawniało się w terminie trzyletnim (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 09 listopada 1994 r. III CZP 141/94 i z dnia 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/04, OSNC 2005/9, 149 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r. II CSK 544/11).

Powód złożył pozew w Sądzie w dniu 15 stycznia 2013 r. i zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przerwał bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie za okres od dnia 15 stycznia 2010 r. Pozostałe odsetki, które obejmowały okres od dnia 02 czerwca 2006 r. do dnia 15 stycznia 2010 r. uległy przedawnieniu i strona pozwana w świetle art. 117 § 2 k.c. mogła uchylić się od ich zapłaty w drodze podniesionego zarzutu.

W rezultacie tego do zapłaty przez stronę pozwaną pozostała nieprzedawniona należność główna kwota 2125,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 15 stycznia 2010 r., które skapitalizowane do dnia 14 stycznia 2013 r. wynosiły kwotę 828,75 zł, to jest w sumie kwota 2.953,75 zł wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi od całego zadłużenia liczonymi za okres od dnia wytoczenia powództwa, czyli od dnia 15 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty (art. 482 § 1 k.c.).

Sąd na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 482 § 1 k.c. Sąd rozstrzygnął, jak w pkt I sentencji.

Dalej idące powództwo, jako nieuzasadnione, polegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt II wyroku.

O kosztach postępowania Sąd postanowił w pkt III na podstawie art. 100 k.p.c. przy zastosowaniu przepisu § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Powód poniósł koszty procesu, których wysokość Sąd zaaprobował do kwoty 1.117,53 zł, na które składała się opłata od pozwu w kwocie 194,00 zł, koszty przesądowego wezwania do zapłaty w kwocie 5,65 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł z wydatkami obejmującymi opłatę skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i zweryfikowane przez Sąd koszty przejazdu na rozprawę w wysokości 300,88 zł ($90 \text{ km} \times 0,8358 \text{ zł} = 75,22 \text{ zł} \times 2 = 150,44 \text{ zł} \times 2 = 300,88 \text{ zł}$).

Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu, przez co na rzecz powoda, który wygrał sprawę w około 76 %, pozostała do zwrotu przez stronę pozwaną różnica między kosztami w kwocie 849,32 zł ($1.117,53 \text{ zł} \times 76 \% = 849,32 \text{ zł}$), a zgłoszonymi przez stronę pozwaną wydatkami na wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w granicach kwoty 144 zł ($600 \text{ zł} \times 24 \% = 144 \text{ zł}$), to jest koszty w wysokości 705,32 zł ($849,32 \text{ zł} - 144 \text{ zł} = 705,32 \text{ zł}$).

O oddaleniu wniosku o nadanie wyrokowi rygору natychmiastowej wykonalności Sąd postanowił w pkt IV z braku przesłanek określonych w przepisach art. 333 § 1 - 3 k.p.c